

**Szanowny Pan
Cezary Grabarczyk
Minister Infrastruktury**

W imieniu środowiska projektantów i wykonawców budowlanych, Polska Izba Inżynierów Budownictwa wyraża uznanie dla podjętej przez Ministerstwo Infrastruktury inicjatywy zmiany ustawy Prawo budowlane, ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw, a w szczególności dla kierunku i uzasadnienia proponowanych zmian.

Jesteśmy uczestnikami prowadzonych konsultacji społeczno-środowiskowych o niespotykanej dotąd skali. Te bezprecedensowe, obejmujące cały kraj spotkania stwarzają możliwość przygotowania projektu odpowiadającego rzeczywistym potrzebom podmiotów uczestniczących w szeroko rozumianym procesie budowlanym i odbiorców tego rodzaju usług. Wyrażamy głęboką nadzieję, że efektem wspólnych prac będzie projekt powszechnie akceptowalny uwzględniający specyfikę branży.

Rekapitulacją tych konsultacji środowiskowych jest tekst projektu z dnia 5 września 2008 r. Z satysfakcją rejestrujemy fakt uwzględnienia w w/w projekcie niektórych postulatów zgłoszonych przez nasz samorząd w toku konsultacji. Wyrażamy nadzieję, że efekt współpracy w toku dalszych prac będzie satysfakcjonujący dla obu stron.

W powyższym kontekście tym większe zdziwienie budzić musi sposób postępowania z innym projektem nowelizacji ustawy Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw z dnia 25.08.2008r. opublikowanym na stronie internetowej Ministerstwa Infrastruktury.

Co prawda ten całkowicie niefortunny projekt został po kilku dniach zastąpiony nowym tekstem z dnia 08.09.2008r., ale główne wady projektu nie zostały usunięte.

Sprzeciw budzić musi przede wszystkim przygotowywanie nowego projektu bez jakichkolwiek konsultacji w sytuacji, gdy trwają szeroko konsultowane prace nad kompleksową nowelizacją Prawa budowlanego.

Zastosowana metoda legislacyjna może wskazywać na niezrozumiałą i sprzeczną z zasadami tworzenia prawa chęć wprowadzenia bocznym wejściem zmian społecznie nieakceptowanych. Działanie takie zmierza do zaprzepaszczenia efektów wielomiesięcznych prac prowadzonych z ogromnym zaangażowaniem pracowników resortu infrastruktury, wojewodów i branży budowlanej.

W ocenie Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa projekt wbrew jego uzasadnieniu nie stanowi prawidłowej implementacji Dyrektywy 2002/91/WE Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z dnia 16 grudnia 2002 r. i jest sprzeczny z jej art. 10.

Zgodnie z art. 10 dyrektywy świadectwo energetyczne powinno być wykonywane w sposób niezależny przez wykwalifikowanych i/lub akredytowanych ekspertów.

Projekt w swoim uzasadnieniu wskazuje, że świadectwo energetyczne powinny wykonywać osoby posiadające kwalifikacje i doświadczenie z tytułu wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie ale postulat ten nie jest realizowany w tekście projektu.

Polska Izba Inżynierów Budownictwa jako samorząd zawodowy skupiający wszystkie osoby posiadające niezbędne w omawianym zakresie doświadczenie i umiejętności oraz ustawowe prawo wnosi o dokonanie w projekcie następujących zmian:

w art. 5 ust. 8 pkt 2:

„2) ukończyła co najmniej studia wyższe w rozumieniu przepisów o szkolnictwie wyższym na kierunku: architektura, budownictwo, inżynieria środowiska, elektrotechnika lub pokrewne.”,

w art. 5 ust. 8 pkt 4:

„4) posiada uprawnienia budowlane bez ograniczeń do projektowania albo kierowania robotami budowlanymi w specjalności architektonicznej,

konstrukcyjno-budowlanej lub instalacyjnej i jest członkiem samorządu zawodowego lub odbyła szkolenie i złożyła z wynikiem pozytywnym egzamin przed ministrem właściwym do spraw budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej.”.

Obecne brzmienie projektu umożliwia uzyskiwanie uprawnień do wykonywania świadectwa energetycznego wszystkim osobom z wyższym wykształceniem magisterskim bez względu na kierunek studiów, co z całą pewnością nie mogło być zamiarem projektodawców.

Propozycja, aby świadectwa energetyczne mogła sporządzać osoba, która ukończyła studia magisterskie (każdego kierunku) odbyła szkolenie (50 godz.) i złożyła egzamin przed ministrem właściwym do spraw budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej jest nieodpowiedzialna i sprzeczna z art. 10 dyrektywy. Państwo Polskie jest zobowiązane do zapewnienia, aby świadectwo było wykonywane przez wykwalifikowanych ekspertów. Podstawę takiej wiedzy dają wyłącznie studia zawodowe na kierunku architektura, budownictwo, inżynieria środowiska, elektrotechnika lub kierunkach pokrewnych. Nie jest możliwe uzyskanie wiedzy po odbyciu jedynie kursu bez wcześniejszej gruntownej podbudowy uzyskanej na studiach zawodowych.

Wskazuje na to implementacja Dyrektywy w innych krajach Unii Europejskiej. Np. w Niemczech świadectwa energetyczne mogą przygotowywać architekci, inżynierowie budowlani a także inni inżynierowie, którzy mają przygotowanie zawodowe, podobnie w Belgii, we Włoszech i Wielkiej Brytanii wymagane jest posiadanie wyższego wykształcenia zawodowego.

W świetle powyższych prezentowane w projekcie traktowanie umiejętności wykonania świadectwa energetycznego jako nowego zawodu uzyskanego bez ugruntowanej studiami wiedzy z dziedziny, w szczególności fizyki budowli, po kilkudziesięciu godzinnym kursie jest co najmniej niezrozumiałe i musi budzić uzasadniony sprzeciw.

Cele dyrektywy nie zostaną osiągnięte, jeżeli nałożone nią obowiązki wykonywać będą osoby nie posiadające rzeczywistej wiedzy i przygotowania zawodowego.

Ponadto propozycja zapisu art. 5² ust.3 projektu ustanawiająca ograniczenia w możliwości wykonywania świadectwa energetycznego przez osoby posiadające do tego kwalifikacje jest sprzeczna nie tylko z

dyrektywą ale także ogranicza konstytucyjne prawa osób posiadających uprawnienia.

Niestety brak jest w projekcie uzasadnienia do wprowadzenia tego rodzaju regulacji, co uniemożliwia rzeczowe ustosunkowanie się do problemu.

Niezrozumiałe jest dlaczego zdaniem projektodawców osoba sporządzająca świadectwo charakterystyki energetycznej budynku, lokalu mieszkalnego lub części budynku stanowiącej samodzielną całość techniczno-użytkową nie może:

- 1) być uczestnikiem procesu budowlanego, w wyniku którego wybudowano ten budynek, lokal mieszkalny lub tą część budynku stanowiącą samodzielną całość techniczno-użytkową, lub
- 2) być wykonawcą robót budowlanych wykonanych w tym budynku, lokalu mieszkalnym lub w tej części budynku stanowiącej samodzielną całość techniczno-użytkową, lub
- 3) być właścicielem lub zarządcą tego budynku, lokalu mieszkalnego lub tej części budynku stanowiącej samodzielną całość techniczno-użytkową, lub
- 4) posiadać spółdzielczego własnościowego prawa do tego lokalu mieszkalnego, lub
- 5) mieć powiązań kapitałowych lub być związana umowami cywilnoprawnymi z osobami wymienionymi w pkt 1-4, w sposób, który podważałby obiektywność i rzetelność sporządzania świadectwa charakterystyki energetycznej tego budynku, lokalu mieszkalnego lub tej części budynku stanowiącej samodzielną całość techniczno-użytkową.

Przecież sporządzenie świadectwa energetycznego, zwłaszcza dla nowych budynków, które zostały zaprojektowane i wykonane przez osoby sprawujące samodzielne funkcje techniczne w budownictwie, reprezentujące zawód zaufania publicznego powinno być zadaniem tych osób nierozdzielnie związanym z procesem budowlanym. Inwestor powinien otrzymywać przy odbiorze budynku komplet dokumentów umożliwiających jego użytkowanie, w tym świadectwo charakterystyki energetycznej a nie poszukiwać osoby trzeciej, która mu ten dokument sporządzi i to na podstawie dokumentów będących w posiadaniu projektanta i wykonawcy budynku.

Prawo powinno ułatwiać proces budowlany a nie stawiać przed inwestorami kolejne zadania. Tego rodzaju przepisy stają w opozycji do

pozostałych wysiłków Pana Ministra zmierzających do przyspieszenia i ułatwienia procesów budowlanych. Wnosimy o rezygnację w projekcie z zapisu art. 5² ust.3.

Wnosimy o uwzględnienie powyższego stanowiska w toku dalszych prac legislacyjnych i deklarujemy wszelką niezbędną pomoc w należytych przygotowaniach projektu i osiągnięciu jego celów.

prof. Zbigniew Grabowski
Prezes Krajowej Rady PIIB